

poniedziałek, 13.05.2024

Nie jestem sam! [J 16, 29-33]

Uczniowie rzekli do Jezusa: «Oto teraz mówisz otwarcie i nie opowiadasz żadnej przypowieści. Teraz wiemy, że wszystko wiesz i nie potrzeba, aby Ci? kto pyta?. Dlatego wierzymy, że od Boga wyszedłeś?». Odpowiedział im Jezus: «Teraz wierzycie? Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że się rozpierzecie – każdy w swoją stronę, a Mnie zostawicie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną. To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na waszecie doznacie ucisku, ale odwagi! Ja zwyciężę?y?em świat».

>P<

"Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze Mną" (J 16, 32) - cóż za słowa! Jaka to musiała być niesamowita, wyjątkowa i niepowtarzalna relacja, łącząca Jezusa z Ojcem. Wspaniałe przeświadczenie, że nawet w chwilach samotności, opuszczenia przez bliskich, zdrady - Jezus nie pozostaje sam. Uczniowie pozostawili Go samego fizycznie w momencie zbliżającej się śmierci, ale duchowo Jezus nie był sam, był z Nim zawsze Ojciec. To są też słowa, które musieli oni usłyszeć, aby do nich dorastać, uwierzyć, zaufać. Dlatego Jezus je wypowiada. Powiedział je, aby uczniowie doświadczyli pokoju. Przyjdą różne chwile, także te trudne i niejednokrotnie niezrozumiałe, ale kiedyś wszystko dobrze się skończy. Jest nadzieja. To Jezus zwyciężył świat! W trudnych chwilach swojego życia będę powtarzał słowa: "Nie jestem sam, jest ze mną Ojciec - Bóg".

-----fot. pixabay